

# Marian Stasiak

---

## "Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach małżeńskich", Jerzy Grzywacz, Lublin 1974 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 21/1-2, 254-258

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

chicznych w stopniu nasuwającym wątpliwość co do możliwości podjęcia konsensu wymagałby odrębnego studium w oparciu o najnowsze wyniki psychiatrii. Powstaje wtedy obawa większych powikłań we wspólnocie małżeńskiej i w odniesieniu do potomstwa niż przy wątpliwej niemocy płciowej. Stwierdzenie sądowe o zdolności danej osoby do działań prawnych czy nawet zezwolenie na zawarcie związku cywilnego nie zawsze rozwiązuje trudność przy założeniu nierozzerwalności małżeństwa. Podobnie też wyroki sądów kościelnych nie zawsze dają odpowiedź na wspomnianą trudność, gdyż ujmują zagadnienie „ex post”. Poza tym istnieje pewien „hiatus” między sytuacją przed i po zawarciu małżeństwa.

\* \* \*

Omówioną książkę czyta się łatwo. Układ materiału jest logiczny według schematu: umysł — wola. Ujęcie oryginalne. Naświetlenia są wszechstronne i dogłębne. Więcej jest doktryny niż kazuistyki. Końcowe artykuły są dłuższe — zawierają więcej praktycznych rozważań. Rozwiązania trudności są ostrożne i umiarkowane. Praca stanowi zbiór studiów nad problemami wiążącymi się z konsensem małżeńskim. W dalszych szczegółowych badaniach na tym odcinku trzeba będzie uwzględnić studium autorki. Należy ono do szeregu wybitniejszych dzieł prawniczych, ogłoszonych przez świeckich kanonistów włoskich w ostatnich latach.

*Bp Walenty Wójcik*

**Ks. Jerzy Grzywa cz, Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach małżeńskich. Lublin 1974 ss. 340. Katolicki Uniwersytet Lubelski.**

Rozprawa, opatrzona przedmową, wykazem skrótów, źródeł i literatury, zawiera następujące rozdziały: I. *Geneza urzędu promotora sprawiedliwości*, II. *Rozwój i zadania urzędu promotora w prawie przedkodeksowym*, III. *Urząd promotora w prawie kodeksowym*, IV. *Udział promotora sprawiedliwości w sprawach małżeńskich*.

Tytuły poszczególnych rozdziałów wskazują, że zamierzeniem autora było wyczerpujące, monograficzne opracowanie obranego tematu pod względem historycznym (rozd. I i II), jak też przedstawienie aktualnego stanu wiedzy w tej dziedzinie (rozd. III i IV).

Ze względu na to, że zwyczaj prawny powołał do istnienia ten urząd, w rozdziale pierwszym autor przeprowadza badania nad genezą urzędu promotora dokonując analizy tych instytucji prawnych, które miały za zadanie ochronę dobra publicznego. W rezultacie tych poszukiwań dochodzi do wniosku, że pomimo oczywistej zależności prawa kościelnego od rzymskiej myśli prawniczej, jak też podobieństw zachodzących

w nomenklaturze i zbliżonych funkcjach, nie można wskazać na recepcję czy ewolucję tego urzędu z prawa rzymskiego.

Z kolei w oparciu o poglądy historyków prawa upatrujących genezę instytucji promotora sprawiedliwości w urzędzie świeckich prokuratorów i adwokatów króla francuskiego, autor rozprawy rozważa w tym aspekcie średniowieczne prawodawstwo francuskie zarówno świeckie, jak i kościelne.

Nie pomija również instytucji prokuratorów Stolicy Apostolskiej, którzy podobnie jak adwokaci fiskalni reprezentowali w sądach interesy Stolicy Apostolskiej i bronili praw kościoła. W instytucjach tych znajdowały się bowiem elementy powstałego później nowego urzędu promotora.

Na powstanie tej instytucji zasadniczy wpływ wywarła procedura śledcza wprowadzona przez Innocentego III, w której sędzia miał obowiązek wszczynać postępowanie i brał aktywny udział w procesie. Dla zabezpieczenia jednak bezstronności w wyrokowaniu, która należy do istoty urzędu sędziego, prawo kościelne wprowadziło instytucję publicznego oskarżyciela.

Rozdział pierwszy zamyka Corollarium zawierające wyjaśnienia bardzo zróżnicowanych nazw, którymi w ciągu wieków określano ten nowy urząd w kurii biskupiej.

W rozdziale drugim autor rozprawy kontynuuje badania historyczne nad rozprzestrzenieniem się terytorialnym oraz wewnętrznym rozwojem urzędu promotora sprawiedliwości. Zagadnienie to nie było dotychczas zupełnie opracowane w odnośnej literaturze i badania ks. Grzywacza wniosły szereg nowych ustaleń w tym przedmiocie.

Urzędy archidiakona, oficjała, wikariusza generalnego zostały opracowane w całej pełni, natomiast urząd promotora fiskalnego pozostawał zupełnie w cieniu badań naukowych. Za główne źródło swych poszukiwań autor obrał rezolucje Kongregacji Soboru, będące rzeczywistym przejawem znajomości ówczesnego prawa kanonicznego oraz stosowania tego prawa. Poszukiwania te, poparte bardzo bogatym materiałem dowodowym, wykazały, że promotor fiskalny brał udział niemal we wszystkich dziedzinach życia kościelnego. Tematyka spraw prowadzonych przez promotora dowodzi ponadto, że ani w dawnym prawie, ani obecne ustawodawstwo kościelne nie zna urzędnika o tak szerokich kompetencjach, jakie posiadał promotor fiskalny w XVIII wieku. Na marginesie tych rozważań, mając na względzie normy zawarte w motu proprio *De Episcoporum Muneribus*, podkreśla autor wielką wagę, jaką przykładała Kongregacja Soboru do przestrzegania przepisów prawa procesowego. Nawet obecnie, pomimo znacznego poszerzenia władzy dyspensowania w dziedzinie prawa procesowego, biskup nie może udzielać żadnych dyspens.

Na kanwie historii procesu małżeńskiego autor przedstawił z kolei zagadnienie udziału w nim promotora. Dotąd nauka przyjmowała, że

udział promotora fiskalnego w sprawach małżeńskich datuje się dopiero od XVII wieku. Autor wskazuje tu na brak źródłowych badań w tym przedmiocie. Powoływanie się zaś w monografiach na bardzo nieliczne sprawy i powtarzanie tego poglądu, nawet przez najwybitniejszych kanonistów, nie może być — zdaniem autora — uznane za wystarczająco krytyczne czy uzasadnione. Istnieje bowiem znacznie bogatszy materiał źródłowy, który właśnie wykorzystał autor. W oparciu o przeprowadzone badania przekazów źródłowych wykazał on, że w Polsce promotor sprawiedliwości bierze udział w procesie małżeńskim już w 1420 roku. Odkrycie to stanowi poważną korektę przyjętych poglądów, cofając dotychczas przyjmowaną datę o przeszło dwa wieki. Zauważa przy tym słusznie, że udział promotora fiskalnego w sprawach małżeńskich w wieku XV nie był osobliwością wyłącznie polskiego prawa kanonicznego, lecz z pewnością występował również w innych krajach, choć nie wykazuje tego na materiale źródłowym, gdyż wymagałoby to przeprowadzenia specjalnych poszukiwań w tym względzie, przekraczających ramy i tak obszernej monografii.

Nawiązując do aktualnych nurtów życia kościelnego, przedstawia autor proces ustalania kompetencji promotora sprawiedliwości w projektach kodeksu prawa kanonicznego. W trakcie dyskusji odstąpiono od projektów szczegółowego wyliczenia kompetencji promotora uznając, że tylko ogólne określenie zakresu działania tego urzędu pozwala biskupowi na dostosowanie zadań promotora do konkretnych potrzeb diecezji.

W rozdziale trzecim przedmiotem rozważań, rozpatrywanych w aspekcie ustaleń kodeksowych, jest natura urzędu promotora sprawiedliwości. Ks. Grzywacz nie podziela opinii tych kanonistów, którzy uważają, że ów urząd jest urzędem kościelnym w ścisłym znaczeniu, i przeprowadza własne badania w tym względzie w oparciu o kan. 145 § 1 i instrukcję Kongregacji Sakramentów z 1936 r.

Na podstawie tych rozważań autor dochodzi do wniosku, że w procesie cywilnym jak też karnym nie można stwierdzić działalności jurysdykcyjnej promotora sprawiedliwości. Natomiast w procesie małżeńskim w przypadku zaskarżenia nieważności małżeństwa z tytułu przeszkody z natury swej publicznej — promotor sprawiedliwości działa nie tylko z urzędu, lecz zupełnie niezależnie od biskupa i niezależnie od denuncjacji. Posiada on zatem pewien zakres jurysdykcji forum zewnętrznego i samodzielność przysługująca mu z urzędu, czyli sprawuje urząd kościelny w ścisłym znaczeniu. Końcowe rozważania tego rozdziału są gruntownie opracowanym komentarzem kodeksowym odnośnie do osoby promotora sprawiedliwości.

Rozdział czwarty rozpoczyna autor omówieniem nowelizacji kan. 1971, który celem zaradzenia większemu złu, poprzez klauzulę „*nisi ipsi fuerint impedimenti causa*” pozbawił małżonków winnych spowodowania przeszkody lub nieważności małżeństwa uprawnień przysługujących im z prawa naturalnego.

Ta klauzula stanowi nowość w prawie kanonicznym. Z pozoru prosta i zrozumiała, spowodowała w rzeczywistości wiele konfliktowych zagadnień proceduralnych. O złożoności problematyki świadczy fakt, że odnośnie do niektórych zagadnień czterokrotnie wypowiedało się Św. Oficjum, powstał spór kompetencyjny w łonie Kurii Rzymskiej, parokrotnie dokonywała nowelizacji tego kanonu Komisja Interpretacyjna, powstała także ogromna literatura polemiczna. Autor podejmuje szczegółowe badanie rozwoju prawa w tej dziedzinie i dochodzi do wniosku, że w nowym prawie kan. 1971 z pewnością nie zostanie przyjęty w obecnym brzmieniu.

Dalszą treść tego rozdziału stanowi omówienie udziału promotora sprawiedliwości, jego praw i obowiązków na kanwie całego procesu sądowego, od denuncjacji nieważności małżeństwa aż do środków prawnych przeciwko wyrokowi.

Przeprowadzony komentarz odnośnych kanonów kodeksowych cechuje nie tylko znakomita egzegeza i gruntowa znajomość tych najtrudniejszych zagadnień prawa procesowego, lecz na szczególną uwagę zasługuje przede wszystkim szereg własnych, umotywowanych licznymi przesłankami opinii autora, który od szeregu lat sprawuje urząd promotora sprawiedliwości.

Końcowa część rozprawy przedstawia koncepcję udziału promotora sprawiedliwości w sprawach małżeńskich odnośnie do lege ferenda. Zdaniem autora nowelizacja rozważanego kanonu wydaje się konieczna, gdyż dotychczasowe stanowisko nie tylko faworyzuje sytuację strony winnej spowodowania nieważności małżeństwa, lecz także w pewnym sensie podpowiada wywołanie zgorzenia dającego powód ingerencji promotorskiej.

Autor rozpatruje krytycznie te trudności w świetle ustawodawstw państwowych, które w stosunku do strony winnej rozpadu małżeństwa stosują najczęściej zasadę rekryminacji, obostrzenia alimentacyjne, a nawet sankcje karne. Sugeruje zatem własną koncepcję odnośnie do ukarania winnego małżonka, proponując wprowadzenie czasowego zakazu zawierania nowego małżeństwa, połączonego z odprawieniem odpowiedniej pokuty. Zdaniem autora dałoby to przynajmniej częściową satysfakcję osobie poszkodowanej. Wydaje się jednak, w oparciu o dotychczasowe prace komisji kodyfikacyjnej, że ukaranie sprawcy nieważności małżeństwa Kościół pozostawi forum wewnętrznemu.

Monografia ks. Grzywacza stanowi cenne opracowanie w skali kanonistyki światowej, gdyż po raz pierwszy zostały podjęte badania instytucji promotora sprawiedliwości w tak szerokim zakresie. Jakkolwiek urząd ten został wprowadzony prawem powszechnym w końcu XIX wieku, to jednak istniał wcześniej i stąd wynikała konieczność przeprowadzenia dogłębnych badań historycznych nad genezą i rozwojem tej instytucji. Szczególnie cenną partię tej monografii stanowi rozdział czwarty.

W uwagach krytycznych należy, wydaje się, zwrócić uwagę na brak pewnej konsekwencji o charakterze metodologicznym. Rozdział pierwszy posiada bowiem rekapitulację, której nie znajdujemy na końcu innych rozdziałów pracy. A tego typu synteza wydatnie ułatwiałaby czytelnikowi zrozumieć myślowy tok autora, ukryty niejednokrotnie w trudnych i wnikliwych dociekaniach.

Omawiana rozprawa nie należy do opracowań łatwych, jej lektura wymaga sporo uwagi i wysiłku intelektualnego. Podjęty trud w pełni wynagradzają jednak szczególne zalety tej pracy, jak gruntowna znajomość poruszanej problematyki, własne analizy szeregu pojęć i najtrudniejszych zagadnień prawa procesowego, krytyczne ustosunkowanie się do szeregu przyjętych opinii, wreszcie wydobywanie wielu nowych aspektów poruszanej problematyki, które nie były dotychczas dostrzeżone.

Monografia ta stanowi zatem cenny wkład w dorobek polskiej kano-nistyki.

*ks. Marian Stasiak*

**Tribunal Apostolicum Sacrae Romanae Rotae, Decisiones seu Sententiae selectae inter eas quae anno 1966 prodierunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae, volumen LVIII, Typis Polyglottis Vaticanis 1975, ss. XXXI + 1006.**

Dużą pomoc w rozstrzyganiu spraw sądowych przez Trybunały kościelne niższych instancji, jak również w pogłębianiu nauki kanonistycznej w zakresie materialnego i formalnego prawa małżeńskiego stanowi jurysprudencja Roty Rzymskiej. Dobra znajomość a następnie trafne odwoływanie się — w rozstrząsaniu spraw i ferowaniu wyroków przez Sądy kościelne — do orzecznictwa rotalnego, przyjęte w myśl kan. 20 K. P. K., może i powinno znacznie usprawnić wymiar sprawiedliwości na forum kościelnym. Trudno zresztą dzisiaj wyobrazić sobie sędziego kościelnego, któremu zupełnie obce są nawet najbardziej klasyczne orzeczenia Roty Rzymskiej, ciągle narastające i rokrocznie wydawane przez wymieniony Trybunał. Właśnie kolejny, już 58-y tom wybranych wyroków rotalnych za r. 1966 (zgodnie z przyjętą praktyką ich ogłaszania po 10 latach od wydania) stanowi dalszą w tym względzie pomoc.

Edycja zawiera 120 wyroków spośród 192, jakie zapadły w Trybunale Roty Rzymskiej w ciągu 1966 r.<sup>1</sup> Na początku zbioru, jak zwykle, zamieszczony jest chronologiczny — według dat wydania — wykaz wszystkich decyzji z uwzględnieniem rodzaju spraw, diecezji, z których po-

---

<sup>1</sup> W t. LVII (1965) opublikowano 125 wyroków z 205 jakie w tymże roku zapadły. Zob. S. R. Rotae Dec. seu Sent., vol. j. w., s. XXXI.